

Sylwia Przybysz, Wierzyłam w Nas (feat. Verba)

Ref. x4

Wierzyłam w nas, dlaczego dziś
To wszystko już nie znaczy nic?
Juz dzisiaj wiem, choć czasem płyną łzy
Wciąż muszę silna być

Gdy to wszystko już nic nie znaczy
Była sobie miłość, epizod i wystarczy
Po prostu wyszło tak, nie chcę żałować
Łatwo się wkręcić, trudniej się odkochać

Czuję się dziwnie, nie potrafię się odnaleźć
Ludzie mówią, że ponoć życie toczy się dalej
I ponoć jutro też wyjdzie słońce
Dla mnie to mało obiecujące

Motywuujące? Raczej nie sądze
Co mi po tym słońcu kiedy walczę ze sztormem
Nie ma Ciebie przy mnie i już nigdy nie będzie
A przed smutkiem nie ucieknę, dopadnie mnie wszędzie

Czas uleczy rany, ale pozostaną blizny
Zawsze będą przypominać, że się kiedyś kochaliśmy
Że mieliśmy siebie, ale to odeszło
Nie ma antidotum na gasnącą przeszłość

Ref. x2

Czasem płyną łzy, to jest silniejsze
Szukam lekarstwa na złamane serce
Szukam szczepionki na nieudane związki
Szukam miłości, co nie sprawi przykrości

Nie lubię niepewności, to jest chyba jasne
Moja przystań, by zakotwiczyć na zawsze
Przyłodek szczęścia i tylko my - imaginuję
Czy ja naprawdę za dużo oczekuję?

Oddam wszystko, by na stałe mieć kogoś
Życ euforią, która odcina świadomość
A wzloty i upadki traktować jak drobiazgi
I w sobie mieć oparcie, by niczym się nie martwić

Teraz muszę znaleźć w sobie tyle siły
By pokonać to, co okoliczności mi zrzędziły
Nie poddam się, bo wierzę, że wszystko przede mną
Koniec zamartwiania, pora się uśmiechnąć!

Ref. x4